

# To nie tak miało być – Michał Bajor

Czasami tak jest Że masz to co chcesz  
Tonację harmonię Melodię i wiersz Niby  
nic Zwycła rzecz Życia nić Prostych  
marzeń spełnienie Może nie Bo bywa i  
Tak Choć znasz rytm i takt W znajomym  
Akordzie Pojawia się fałsz Niby nic  
Ledwie ślad Może kiks Może tylko złudzenie  
Może nie A potem lęk A potem strach  
Ciężkie spojrzenia I smutek bez dna A  
Potem strach  
A potem lęk Twych kroków echa Gasnący  
Dźwięk To nie tak miało być Każdy gest  
Twój wystarczał by żyć Drgnienie rzes  
Serca puls Ciepło rąk czułość ust Oddech  
Twój To miało być nie tak W twym uśmiechu  
Był cały mój świat W twoich dłoniach mój  
sen W twoich oczach mój dzień Zaklęty  
skarb Lecz bywa i tak Że zrywa się  
wiatr Rozwiewa wspomnienia I zmienia  
ich smak Niby nic Czasu znak Żaden  
wstyd Może tylko pragnienie Może nie  
I znika strach I znika lęk Chociaż  
ból głowy Doskwiera jak cierń I znika  
Lęk I znika strach Choć cień goryczy Na  
Sercu masz To nie tak miało być Każdy  
gest twój wystarczał by żyć Drgnienie  
rzes serca puls Ciepło rąk czułość ust  
Oddech twój To miało być nie tak W twym  
uśmiechu był cały mój świat W twoich  
dłoniach mój sen W twoich oczach mój  
Dzień Zaklęty skarb



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych

